

W Quebecu zaczynają się kradzieże certyfikatów szczepiennych

29 sierpnia 2021

Premier Ontario w Kanadzie Doug Ford stwierdził, że jego prowincja „odpowie w sposób właściwy”, po tym jak lider liberałów Justin Trudeau wezwał go do intensyfikacji prac w kwestii wprowadzenia paszportu szczepionkowego.

Przemawiając w Mississaudze Trudeau zapowiedział, że jego rząd po wygranych wyborach przeznaczy nawet 1 miliard dolarów dla prowincji i terytoriów na pomoc we wdrożeniu systemów certyfikatów szczepiennych. „Jeśli wasz premier zarządzi, że każdy, kto chce pójść do restauracji, na siłownię czy skorzystać z innych usług niebędących usługami pierwszej potrzeby, musi być zaszczepiony i okazać dowód szczepienia, my zapłacimy za opracowanie i wdrożenie takiego programu”, mówił Trudeau. W swoich komentarzach bezpośrednio wspomniał Forda. Wezwał go do wprowadzenia obowiązku okazywania dowodu szczepienia, tak jak to robią w Quebecu czy Kolumbii Brytyjskiej. Trudeau wyjaśnił, że pieniądze z Ottawy mają być przyznawane prowincjom proporcjonalnie do liczby mieszkańców.

Doug Ford odpowiadając na ponaglenia powiedział, że jego rząd będzie monitorował rozwój wariantu delta. Zaznaczył, że jego prowincja zastosowała najostrożniejszy plan otwierania gospodarki, w ramach którego określono jeden z najwyższych progów wyszczepienia społeczeństwa, utrzymano obowiązek noszenia maseczek w publicznych przestrzeniach zamkniętych, wymogi dotyczące zachowania dystansu i dozwolonej liczby osób przebywających w danym miejscu, oraz wprowadzono obowiązek szczepień w środowiskach wysokiego ryzyka.

Wcześniej główny urzędnik ds. zdrowia regionu Peel, dr

Lawrence Loh, powiedział, że urzędnicy rozważają możliwość utworzenia regionalnego paszportu szczepionkowego, jeśli rząd Ontario nie wystąpi z programem ogólnoprowincyjnym. Paszporty szczepionkowe popiera też burmistrz Toronto, John Tory. Zauważa, że obecnie firmy, szkoły, obiekty sportowe i rozrywkowe tworzą własne zasady, a przydał by się jednolity program dla całego Ontario.

Tymczasem ministerstwo zdrowia Quebecu poinformowało o zgłoszeniach dotyczących pobierania przez osoby nieupoważnione dowodów szczepień w formie kodów QR, które należą do polityków prowincyjnych. Ministerstwo dodało, że sprawy zostały przekazane policji. Właściwe władze zbadają, czy należy postawić podejrzanym zarzuty kryminalne. Rząd powtarza, że doniesienia o nadużyciach związanych z certyfikatami szczepień traktuje bardzo poważnie.

W ubiegłą środę minister zdrowia Christian Dubé zachęcał mieszkańców prowincji, by pobierali swoje zaświadczenia o szczepieniach przy użyciu aplikacji VaxiCode. Podkreślał, że należy chronić zdrowie populacji, zdrowie pracowników medycznych i gospodarkę, a prowincja nie może sobie pozwolić na to, by rzesze niezaszczepionych zapełniły szpitale.

Od 1 września sprzedawcy w sklepach będą mieli obowiązek żądania od wchodzących klientów okazania dowodu szczepienia i jeszcze dokumentu ze zdjęciem. Następnie mają skontrolować, czy dane się zgadzają.

Ministerstwo zaznacza, że kod QR i zawarte w nim dane osobowe nie mogą być używane bez zgody osoby, której dotyczą. Radzi sprzedawcom, by zgłaszali próby podrabiania dokumentów. Kod QR używany w Quebecu zawiera następujące informacje: imię i nazwisko, datę urodzenia oraz listę przyjętych szczepionek. Nie ma w nim żadnych innych danych osobowych.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska

Źródło: [Goniec.net](#) [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net